sobota, 31.05.2025

Beatyfikacja Siostry M. Krzysztofy Klomfass i Jej XIV Towarzyszek - Braniewo 31.05.2025 r.

Głównym punktem uroczystej Eucharystii był moment odczytania formuły beatyfikacyjnej. Po niej, tuż przy ołtarzu odsłonięty został obraz błogosławionych Sióstr Katarzynek, a następnie do miejsca celebry ruszyła procesja z relikwiami zamordowanych męczenniczek. Natomiast w homilii, kardynał Semeraro na wstępie zwrócił uwagę, na wyjątkowość ostatnich dni w historii polskiego Kościoła. – W ciągu zaledwie ośmiu dni Kościół w Polsce wzbogacił się o dar 16 nowych błogosławionych. Po beatyfikacji księdza Stanisława Streicha, która odbyła się w minioną sobotę w Poznaniu, dziś beatyfikacji doczekała się siostra Krzysztofa Klomfass i jej 14 towarzyszek, czyli siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny – mówi kard. Semeraro.

By uroczystość beatyfikacyjna mogła się odbyć, potrzeba było aż 20 lat. Tyle bowiem trwał proces beatyfikacyjny. W tym czasie najważniejszym i zarazem najtrudniejszym zadaniem było zebranie zeznań świadków. W trakcie wojny zginęło 105 katarzynek, ale wobec tych 15 udało się zebrać najwięcej świadectw i zeznań mieszkańców Braniewa i okolic. – Błogosławione męczennice potwierdzają dziś swoim świadectwem odwieczną wartość Boga i dobra, podczas gdy ich mordercy pozostają zapamiętani jedynie z powodu okrucieństwa zła, którego się dopuścili – podkreślał kard. Semeraro.

15 sióstr zakonnych, które zginęły 80 lat temu, gdy Armia Czerwona wchodziła na teren Warmii, Mazur i Powiśla, to siostry pracujące w szpitalach, przy parafiach, a także pracujące z dziećmi. Gdy zbliżało się zagrożenie, one zostały na stanowisku, razem ze swoimi podopiecznymi. Choć władze zakonne nie nakazywały im takiej postawy, one wolały jednak zginąć, niż oddać się w ręce sowietów. – Krzysztofa Klomfass i jej 14 Towarzyszek ofiarują nam dzisiaj szczególną lekcję. Po pierwsze, są odporne na kulturę nienawiści i podziałów, tak powszechną w dzisiejszym społeczeństwie. Są one bowiem przekonującymi świadkami obecności Boga w historii, w obliczu tych, którzy negując Boga oraz Jego słowo prawdy i życia, depczą ludzką godność. Dziś, podczas tej uroczystość beatyfikacyjnej, nie przywołujemy ich historii po to, aby się mścić lub domagać się zadośćuczynienia na bazie ludzkiej sprawiedliwości, ale by otrzymać od nich to, co jest w nich najcenniejsze: przebaczenie, miłosierdzie i miłość każdego człowieka – mówił na zakończenie homilii kard. Semeraro.

Tuż po zakończeniu wspólnej modlitwy, wierni wysłuchali listu, który przesłał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. – Wyniesienie na ołtarze Sióstr Katarzynek z Braniewa – męczenniczek II wojny światowej, ofiar komunizmu – to wielkie wydarzenie religijne, o ogromnym znaczeniu duchowym dla wspólnoty katolickiej w Polsce, a także na całym świecie. Jednocześnie jest to też akt o wymowie uniwersalnej i poruszający symbol dla każdego człowieka, który pragnie, aby dobro zwyciężało nad złem. Dzisiaj z Braniewa płynie przesłanie do całej ludzkości, że niezłomna miłość bliźniego potężniejsza jest niż brutalna przemoc i zadawana z nienawiści śmierć – napisał w liście Prezydent.

– Na Braniewo zwracają się dziś oczy całego świata. Warmińskie siostry swoją martyrologią głoszą ewangeliczne przesłanie miłości do bliźniego, zwłaszcza tego najsłabszego i będącego w potrzebie. A jednocześnie dzisiejsza uroczystość jest wielką przestrogą przed niszczącym ludzi złem. Warmia i Mazury w szczególny sposób przechowują pamięć o tym, ile cierpień niesie wojna, a także o tym, jak bardzo potrafi zatruć ludzkie serca obłędna ideologia, przepełniona pogardą i nienawiścią wobec innych ludzi i narodów. Właśnie

tutaj, przed ołtarzami błogosławionych męczenniczek, pragniemy złożyć wspólne zobowiązanie, że uczynimy wszystko, aby już nigdy podobne zło nie mogło się powtórzyć. O to modlę się wspólnie z Państwem – i tym poruszającym apelem Braniewo zapisuje się w najnowszych dziejach świata. Dziękuję wszystkim, którzy zaświadczają – również tak liczną tu obecnością – że chcą wiernie pielęgnować sens ofiary złożonej przez warmińskie męczenniczki. Tak nam dopomóż Bóg! – zakończył swój list Prezydent.

Metropolita Warmiński nie krył radości z faktu uroczystości beatyfikacyjnej – Przede wszystkim chcę wyrazić podziękowania Panu Bogu, za to, że możemy zobaczyć odbicie warmińskiego kościoła w obliczu świętości. Ten obraz wyrażony jest przez męczeństwo, co jest najlepszym przejawem życia Kościoła i wiary człowieka. To ogromna radość, że możemy taką uroczystość przeżywać na naszej ziemi, za co jestem ogromnie wdzięczny Ojcu Świętemu, Leonowi XIV – mówi abp Józef Górzyński, metropolita warmiński.

Tej radości nie ukrywali także wierni uczestniczący w uroczystej Eucharystii. – Wrażenia wspaniałe. Jestem bardzo zadowolona, że tutaj przyjechałam z Łodzi. To już trzecia beatyfikacja, w której uczestniczę. Cieszę się, że nasz naród ma tak odważnych świadków nauki Chrystusa – mówi Dorota Wasiela, mieszkanka Łodzi. Sobotnia uroczystość to także promocja Braniewa, co podkreślali jego mieszkańcy. – Nasze braniewskie siostry zostały docenione. Jestem szczęśliwa, że to się odbyło tutaj. Mamy w sumie już 16 orędowniczek – nie zapominajmy o założycielce zgromadzenia, św. Reginie Protmann – podkreśla Teresa Kołodziej. Beatyfikacja była także dowodem na to, jak bardzo miasto związane jest duchowo i historycznie z Zakonem Sióstr Katarzynek, co podkreślał burmistrz miasta, Tomasz Sielicki. – To dowód też na to, że jesteśmy także mocno związani z tradycjami Warmii. Był to również sprawdzian naszych możliwości organizacyjnych. Udało nam się, za co jestem bardzo wdzięczy moim pracownikom i mieszkańcom miasta – podkreśla burmistrz Sielicki.

Na rozprzestrzenianie się kultu sióstr męczenniczek nie trzeba było długo czekać. Są już pierwsze świadectwa osób, które za wstawiennictwem błogosławionych Katarzynek, wyprosiły potomstwo dla matek starających się o dziecko. Współczesne siostry z braniewskiego zgromadzenia, potwierdzają także, że wierni zanoszą modlitwy za wstawiennictwem sióstr męczenniczek w intencji zdrowia, sytuacji rodzinnych, poszukiwania pracy czy różnych kryzysów. – One są naszymi wzorami i bardzo nam pomagają. Modlimy się, za ich wstawiennictwem prosimy o różne łaski. One wypraszają dużo łask. Siostry ratowały dzieci, więc teraz kobiety modlą się, by one uratowały ich potomstwo na przykład, gdy ciąża jest zagrożona – mówi s. Aleksandra Zwolak, przełożona prowincjalna Sióstr Katarzynek Prowincji Polskiej.

Teraz relikwie bł. Sióstr Męczenniczek będą przechowywane w braniewskim klasztorze Zgromadzenia Św. Katarzyny. Parafie, które chciałyby również posiadać relikwie męczenniczek, mogą zgłosić się w tej sprawie do braniewskich Katarzynek. 8 czerwca relikwie trafią do Szpitala Miejskiego w Olsztynie. O 11:00 zostanie odprawiona Msza św. w konkatedrze św. Jakuba, po której relikwiarz procesyjnie zostanie przeniesiony ulicami Olsztyna do Szpitala Miejskiego.

Źródło:

https://archwarmia.pl/aktualnosci/nowe-blogoslawione/

Homilia Kard. Marcello Semeraro – Beatyfikacja Sióstr Katarzynek